

Mirosław Nagielski

University of Warsaw, Poland

ORCID: 0000-0003-4873-4313

**Hetman Filip Orlik i jego spuścizna.
Walentyna Sobol, *Filip Orlik (1672–1742)*
i jego diariusz, Warszawa 2021, 529 ss.**

Hetman Pylyp Orlyk and His Legacy. Walentyna Sobol, *Filip Orlik (1672–1742) and His Diary*, Warszawa, 2021, 529 pp.

W 2021 roku ukazał się wydany przez Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego diariusz Filipa Orlika – następcy po zmarłym na wygnaniu Iwanie Mazepie. Edycja fragmentu jego obszernego dziennika za lata 1725–1726 nie była przypadkowa, gdyż w 2022 r. miała miejsce rocznica 350. urodzin i 280. śmierci pierwszego hetmana wojska zaporoskiego na emigracji. Postać hetmana zasługuje na uwagę nie tylko ze względu na rolę, jaką odgrywał w kancelarii Iwana Mazepy, ale przede wszystkim ze względu na jego działalność na emigracji, gdzie walczył na dworach europejskich o poparcie idei utworzenia niezależnego Hetmanatu kozackiego. Jego działania były bacznie obserwowane przez dyplomację rosyjską w trakcie jego pobytu w Szwecji, Rzeczypospolitej, Mołdawii i Turcji. Dla polskiego czytelnika diariusz Filipa Orlika ma szczególne znaczenie ze względu na jego pochodzenie i związki z Rzeczypospolitą. Ojciec hetmana, Stefan Orlik, zginął pod Chocimiem w batalii z Turkami 11 listopada 1673 r., a matką była pochodząca z rodu szlacheckiego herbu Hrymal – Irena z Małachowskich. Istotne jest także to, że Filip Orlik w trakcie swoich podróży, a następnie podczas kilkunastoletniego pobytu w Salonikach, utrzymywał kontakt nie tylko z dyplomatami przebywającymi tamże, ale także z elitą polityczną Rzeczypospolitej,

choćby z ministrem saskim J. H. Flemmingiem czy hetmanem w. kor. A. Sieniawskim.

Diariusz hetmana za lata 1720–1732 znajdujący się obecnie w Archiwum Dyplomatycznym Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Paryżu liczy ponad 3 tysięcy stron rękopiśmiennych. Edycja w opracowaniu W. Sobol dotyczy zaledwie dwóch lat, tj. 1725 i 1726 roku, które to zapiski prowadził hetman będąc w Salonikach. W odróżnieniu od 1726 rok poprzedzający jest krótki i liczy zaledwie kilkanaście kart. Żmudna kwerenda i konfrontacje z wydawanymi wcześniej fragmentami dziennika F. Orlika umożliwiły W. Sobol skorygowanie i uzupełnienie fragmentów jego dziennika. Przykładowo, omawiając we wstępie do tej edycji stan badań nad spuścizną hetmana, badaczka słusznie zwróciła uwagę na brakujące fragmenty dotyczące roku 1725 pt.: *The „Diariusz podróżny” of Pylyp Orlyk (1720–1726)* wydane przez Ukrainian Research Institute z lat 1988–1989, seria: Harvard Library of Early Ukrainian Literature, wydawnictwo Harvard University Press.

Edycja dziennika z lat 1725–1726 składa się ze wstępu, gdzie czytelnik może zaznajomić się z biografią hetmana, jego rodziny oraz pierwszymi edycjami fragmentów jego pamiętnika. Co istotne, W. Sobol nie ograniczyła się do omówienia jedynie podstawy wydania, ale przedstawiła stan badań nad nim, w tym także całą dotychczasową literaturę, tj. prace, tak naukowe, jak i popularnonaukowe, które powstały na temat dziennika F. Orlika. Stąd znajdujemy rzetelne omówienie badań polskich, amerykańskich, kanadyjskich i ukraińskich historyków, którzy interesowali się jego dziennikiem oraz działalnością polityczną prowadzoną na emigracji. Poza omówieniem stanu zachowania oryginału, który stanowił podstawę wydania ww. lat, we wstępie zamieszczono także zasady edytorskie. Autorka wydanej edycji, opierając się na instrukcji wydawniczej dla edycji źródeł historycznych epoki nowożytnej Kazimierza Lepszego, starała się zachować wierność oryginałowi; nie przeszkodziło to jednak wprowadzeniu pewnej modernizacji przy poprawie błędów Orlika – ortograficznych czy gramatycznych. Skomplikowana praca każdego paleografa polega na tym, że ma do czynienia z rękopisami dawnych

czasów, w tym przypadku XVIII-wiecznym. Zmodernizowano także pisownię wielkich i małych liter. Umożliwia to lepsze zrozumienie tekstu dziennika hetmana przez czytelników. Wszelkie uwagi edytora zaznaczono w nawiasach kwadratowych. Istotna dla zaznajomienia się z korespondencją licznie występującą w dzienniku F. Orlika była decyzja przekładów listów z języków łacińskiego i francuskiego na język polski. Poza wydany diariuszem na stronach 49–205 w edycji umieszczono faksymile dziennika z lat 1725–1726 (strony 207–506), które wskazują, że pismo hetmana nie było tak czytelne, jak to wskazywał jeden z pierwszych edytorów jego dziennika – Jan Tokarzewski-Karaszewicz, i cechowało się stosowaniem przez niego licznych skrótów, makaronizmów łacińsko-polskich, co charakteryzowało styl barokowy i ówczesny język elit. Istotne dla czytelnika dziennika było umieszczenie przez W. Sobol słownika często występujących w tekście terminów łacińskich oraz indeksów osób i nazw geograficznych. Dla osób, które są zafascynowane postacią hetmana i jego działalnością, kluczową sprawą jest umieszczona na końcu edycji bibliografia prac wykorzystanych przy opracowaniu dzienników F. Orlika, tj. spisu tak źródeł archiwalnych, drukowanych oraz opracowań. Na ich podstawie możemy bowiem wnioskować, jak bogata jest literatura odnosząca się do tej wyjątkowej postaci, która zapisała się szczególnie w dziejach nowożytnej Ukrainy.

Podsumowując edycję dzienników F. Orlika za lata 1725–1726, należy podkreślić olbrzymią pracę edytorki, która zadała sobie trud porównania podstawy edycji (rękopisy z Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych we Francji) z istniejącymi wersjami dziennika hetmana znajdującymi się w polskich archiwach i bibliotekach (Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Biblioteka Czartoryskich w Krakowie). Umożliwiło to uzyskanie pełnego obrazu spuścizny literackiej po hetmanie z ww. lat. Włączona do dziennika F. Orlika korespondencja integralnie związana z jego zapiskami dziennymi pozwala odtworzyć kontakty hetmana z dyplomatami angielskimi, francuskimi, cesarskimi czy szwedzkimi, które wskazują, jak następca Iwana Mazepy był postrzegany w świecie dyplomacji. Działalność hetmana była bowiem

swoistym wypełnieniem testamentu politycznego poprzednika i była skierowana przeciwko polityce Piotra I i jego następców.

Prezentowana praca W. Sobol jest edycją rzetelnie przygotowaną, opatrzoną w przypisy objaśniające czytelnikowi znaczenie wyrazów łacińskich, staropolskich, starogreckich czy tureckich oraz występujących osób i miejscowości w narracji dziennika. Podkreślić także należy rzetelne tłumaczenia licznych listów dołączonych do diariusza z języka francuskiego i łacińskiego na język polski, tj. korespondencji tak przychodzącej do hetmana, jak i wychodzących z jego kancelarii. Z prezentowanego materiału dowiadujemy się, jak przedstawiała się działalność F. Orlika na emigracji, gdzie nadal prowadził korespondencję zmierzającą do przywrócenia niezależnego Hetmanatu kozackiego.

Z zachowanych notat w jego dzienniku wynika, że był on człowiekiem czytającym, a komentarze z gazet holenderskich, francuskich, włoskich czy niemieckich świadczą, że miał wgląd w wydarzenia zachodzące w ówczesnej Europie, które były dlań istotne w jego planach politycznych. Losy hetmana mogłyby stanowić barwną powieść przygodową, gdy po wielu latach opuszcza za zgodą sułtana Saloniki, aby dotrzeć do Jass, a po zajęciu ich przez wojska rosyjskie udaje się do Bukaresztu. Jeszcze w 1742 roku widzimy hetmana w Benderach, gdzie wraz z pułkownikiem Sawą Czaliem snuje nowe plany działań przeciwko Rosji.

Wypada zatem życzyć profesor Walentynie Sobol, aby kontynuowała prace nad edycją kolejnych tomów diariusza, włączając do pracy uczniów i współpracowników.